

FRANCESCO CASTELLI, *Przesłuchanie Ojca Pio. Odtajnione archiwa Watykanu*, Wydawnictwo Serafin, Kraków 2009, ss. 336.

DOI: 10.34839/wpt.2010.18.2.267-268

Książka powstała dzięki Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI, który w 2006 roku odtajnił te watykańskie dokumenty, chociaż wydawało się, że nigdy nie ujrzą one światła dziennego. Pozycja ta powstała również dzięki włoskiemu historykowi, ks. Francescowi Castellemu, który przeanalizował akta śledcze Watykanu z lat 1918-1921. Książka ta analizuje nie tylko nowe fakty w sprawie ojca Pio, lecz pokazuje także, jak działała ówczesna inkwizycja. I co ciekawe, niektórzy mogą być zaskoczeni sposobem działania inkwizycji, która ukazana jest jako instytucja szukająca prawdy o Bogu i strzegąca, by wierni nie zagubili się w drodze do Boga. Dzięki tym aktom trzy lata życia kapucyna z San Giovanni Rotondo nie zostały zapomniane.

Wiemy, że w ostatnich latach próbowano podać w wątpliwość heroiczność cnót św. ojca Pio. Dlatego też książka ta ma na celu nie obronę ojca Pio, ale ukazanie jego osoby w pełniejszym świetle. Jest wiele pozycji mówiących o życiu i działalności tego stygmatyka, ale *Przesłuchanie* ukazuje go jako oddanego woli Bożej i Kościołowi do końca, bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Mam nadzieję, że ta książka zakończy spór, jaki w ostatnich latach toczył się między zwolennikami a sceptykami świętości kapucyna.

Głównym bohaterem książki zaraz po ojcu Pio jest inkwizytor, bp Raffaello Carlo Rossi. To on przesłuchuje wpierych przeciwników o. Pio, by w dalszym śledztwie móc od razu weryfikować ich zarzuty. Ojciec Pio oddaje się zupełnie do dyspozycji inkwizytora i samego śledztwa. Odpowiada własnymi słowami w sposób prosty, zwięzły, uczciwy na precyzyjne pytania biskupa. Dokument powstał w 1922 roku i zawiera tajne informacje na temat kapucyna z San Giovanni Rotondo, w tym sześć zeznań złożonych przez niego pod przysięgą przed inkwizytorem Świętego Oficjum. Podczas przesłuchań ojciec Pio sam niejako pisze na żywo swoistą autobiografię, odkrywając przed Kościołem i historią fakty oraz zjawiska, o których nigdy dotąd nie opowiadał.

Biskup to człowiek, który przyznaje, że przyjeżdża uprzedzony do kapucyna, którego ma przesłuchać. Nie posługuje się torturami ani wyrafinowanymi metodami psychologicznymi, jak chcieliby pewnie autorzy spiskowych książek o Kościele. Jego narzędzia to Ewangelia, papier i pióro. Jego pytania są wyważone i przemyślane. Jest on wytrawnym słuchaczem. Pozostaje zamknięty, skryty i chłodny. Takie cechy, które z reguły źle się kojarzą, są bardzo pożądane w tego typu śledztwie. Powodują, że inkwizytor zamknięty jest na sugestie z zewnątrz, a osoby przesłuchiwane znają powagę sytuacji. Zjawiska nadprzyrodzone, jak bilokacja, stygmaty, czytanie w myślach, mogą bowiem pochodzić z dwóch źródeł: od Boga lub od diabła. Należy odkryć to źródło, by oczyścić o. Pio z zarzutów lub gdyby się potwierdziły, ochronić przed nim wiernych.

Ojciec Pio jest pokorny i otwarty na współpracę. Choć niektóre czynności mogłyby być uznane przez niego za poniżające (ogłędziny stygmatów, mierzenie ich miarką, przeszukanie pokoju, mierzenie czasu poszczególnych czynności podczas Mszy Świętej), o. Pio wie, że są potrzebne. Nie protestuje w żadnym momencie. Nie uskarża się. Na pytanie, czy współżył z kobietami, o. Pio pokornie zaprzecza. Nie odbiera pytania jako atak na siebie. Ojciec Pio uczy nas, że mimo iż na co dzień przemawiał do niego sam Chrystus, instytucja Kościoła również reprezentuje Chrystusa. Nie można się przeciwko niej buntować. Wszelka władza pochodzi od Boga. Także władza Kościoła nad sakramentami, charyzmatami i czystością doktryny.

Postać inkwizytora i sposób prowadzenia przez niego śledztwa ukazuje każdemu katolikowi sposób interpretacji i rozeznania nadprzyrodzonych charyzmatów pojawiających się w Kościele. Nie można im z miejsca wierzyć bez rozeznania. Następnie należy poznać osobę, przez którą charyzmat się przejawia. Musi być ona głęboko wierząca i moralnie czysta. Inkwizytor wskazuje także na trzy zasadnicze cechy: niechęć do sławy, niecierpanie żadnych korzyści majątkowych z posiadanych charyzmatów (także dla rodziny), czystość seksualna. Jedną z podstaw jest również zachowanie wierności nauczaniu Kościoła i pokora wobec jego hierarchii.

Ks. Piotr Janusz

O. MAREK NOWACKI OSPPE, O. MARIUSZ TABULSKI OSPPE, MARCIN MUSIAŁ, BOŻENA SOBOTA, *Kościół św. Antoniego. Jubileusz 300-lecia konsekracji Kościoła pw. św. Antoniego we Wrocławiu*, Wrocław 2010, ss. 50.

W maju 2010 roku mieszkańcy parafii św. Mikołaja we Wrocławiu wraz ze swoimi duszpasterzami, ojcami paulinami, obchodzili jubileusz 300-lecia dedykacji kościoła św. Antoniego z Padwy we Wrocławiu. Wśród radosnego śpiewu *Te Deum*, w dziękczynieniu za ludzi, którzy budowali tę świątynię i dbali o nią, a także dawali świadectwo wiary na przestrzeni wieków, został wydany pierwszy przewodnik po tym kościele, który obok wartości turystycznych kościoła przypomina także o burzliwej historii miasta Wrocławia.

Przewodnik ten jest jasny i przejrzysty w formie. Autorzy tekstów w sposób prosty i dostosowany do każdego czytelnika prezentują dzieje tejże barokowej świątyni. Całość składa się z pięciu części: *Wstęp*; 1. *Historia parafii pw. św. Mikołaja we Wrocławiu*; 2. *Historia kościoła pw. św. Antoniego z Padwy*; 3. *Zakon paulinów*; 4. *Dzielnica Czterech Wyznań*; 5. *Litania do św. Antoniego z Padwy i inne modlitwy*.

Autorzy we *Wstępie* przypominają m.in., że w zamyśle kościół ten miał być „perłą wrocławskiego baroku”. Z biegiem lat świątynia ta stała się „pomnikiem pobożności i modlitwy” (Joseph Illgner), niemyym świadkiem historii naznaczonej bliznami burz dziejowych, a także miejscem, gdzie nie ustawała i nie ustaje modlitwa o poszanowanie wolności i godności.

Ten barokowy Kościół, wybudowany w latach 1685-1692, poświęcony zaś 19 maja 1910 roku przez biskupa wrocławskiego, Antona Ignaza Münzera, znajduje się na terenie wrocławskiej Dzielnicy Czterech Wyznań. Jest pierwszym obiektem wybudowanym na Śląsku z nowym typem rozwiązania architektonicznego: kościoła emporowalowego o jednoprzestrzennej nawie i prezbiterium z dobudowanym po obu stronach nawy systemem płytkich kaplic i empor nad nimi. Wewnątrz świątyni znajdują się liczne elementy oryginalnego wyposażenia, m.in. ławy z 1709 roku, ołtarz św. Judy Tadeusza ze snycerką wykonaną w 1725 roku przez znakomitego rzeźbiarza Georga Urbańskiego, a także inne perełki nagromadzone na przestrzeni lat. Aby się o tym przekonać, trzeba wziąć do rąk ten przewodnik i go przeczytać, a na pewno stanie się on inspiracją, aby odwiedzić ten kościół, a także zgłębić jego dzieje. W publikacji tej zostały także umieszczone ryciny i zdjęcia z minionych wieków, jak też współczesne, które zostały podpisane i opatrzone stosownym komentarzem.

Książka ta z pewnością jest skrótowym przedstawieniem dziejów kościoła i parafii. Na niespełna 50 stronach możemy zapoznać się z dziejami tej świątyni, opisanymi